

Kasia Klich

"Woda"

Visit "[Woda](#)" on MotoLyrics.com

Zapewne spyta? zn?w chcesz
Czy to, co robi?, jest z?e
S?dz?c po minie, nie zrozumiesz ju? mnie
To takie straszne, gdy nagle bliski Ci kto?
Szarpie za gard?o, nie pytaj?c o g?os
Ju? nie wystarczy mi by?, ugodnie przychyła? si?
Cho? takie dzia?anie nie op?aca si?, wiem
To niepotrzebny tw?j stres

Zapewne ?atwiej jest by? po stronie silnych i mie?
Wszystko co zechcesz, czego pragniesz - i wiesz
Nie jeste? g?upi, ?wiadomie dajesz si? bi?
B?d? Ci wsp?czu?, b?dziesz stara? si? by?
Tam wsz?dzie, gdzie inni te? dostrzeg? jak? masz chc?
Takie dzia?anie tylko wzmaga m?j l?k
?e bycie cwany? ma sens

Chciwo?? zgubi Ci?
G?upcem staniesz si?
Chciwo?? zrodzi grzech
M?wi? tak bo wiem

?wiadomie pytam si?, gdzie - pomi?dzy noc? a dniem
Jest twoja godno??, czemu sprzedajesz si?
Jeste? za p?ytki, co z tob? dzieje si? zn?w
Co Ci? rozbija, co tak t?pi tw?j m?zg
Jak to mo?liwe? Lecz natarczywie
Powraca naga prawda i walczysz z rozumem
Zn?w jeste? na dnie

Chciwo?? zgubi Ci?
G?upcem staniesz si?
Chciwo?? zrodzi grzech
M?wi? tak bo wiem

Visit [Kasia Klich](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.